

# Karin Solie: A Hermit / Eremitka (tł. Ela Binswanger)

## Karin Solie: Eremitka

Doświadczenie uczy, ale te nauki  
mogą być bezużyteczne. Mogłabym obyć się bez  
kilku, po których jedyne co pozostaje, to żal,

które, jako odpady, w swojej ostatecznej postaci  
nie nadają się do niczego.

Helikopter terkoczący całą noc nad zatoką,  
druid-astrolog wykrzykujący, co tam w gwiazdach,  
przed *off-licence*, jednakowoż  
wprowadza niezwykłość w zwykłość.

Naszą kulturę najlepiej opisuje heroizm.  
Bohaterstwo w autopromocji, szlachetność  
w szerzeniu pohańbienia  
innych, mamy obsesję na punkcie śmierci,

tak naprawdę w kontekście nieśmiertelnej chwały  
w eposach, a misja sprowadza się do składania  
oddzielnych części tak,

aby nie wpadały naturalnie w kategorie,  
których kontemplacja jest złą nieskończonością.

Izolacja. Osobliwa halucynacja słuchowa.

Skromny zasięg wdowiej grządki kapusty

odpowiada konieczności,  
ale stanowi także odzwierciedlenie stanu ducha jej architekta

w tamtym czasie. Dlaczego nie ruszam dalej? Dlaczego kręcę się tutaj, podczas  
gdy trawa  
rośnie wyżej niż mój komin?

Każdy wybór jest odmową. W imieniu Boga  
strzegę murów. Podobnie jak interpunkcja,  
to może zrobić całą różnicę.

(tł. *Ela Binswanger*)

@ tłumaczenie: *off-licence - a shop that sells mainly alcoholic drinks to be taken away and drunk at home; US liquor store, package store = sklep sprzedający głównie napoje alkoholowe na wynos i do wypicia w domu; liquor store w USA, package store w GB*

\*

## **Karen Solie: A Hermit**

Experience teaches, but its lessons  
may be useless. I could have done without  
a few whose only by-product is grief,

which, as waste, in its final form,  
isn't good for anything.

A helicopter beating all night above the firth,  
a Druid shouting astrology  
outside the off-licence will eventually  
put the Ambien in ambience.

Our culture is best described as heroic.  
Courageous in self-promotion, noble  
in the circulation of others'  
disgrace, our preoccupation with death

in a context of immortal glory truly  
epic, and the task becomes suspension  
of disparate particles

lest they fall naturally into categories  
whose contemplation is bad infinity.

Isolation. The odd aural hallucination.

The meager ambit of a widow's cabbage row  
corresponds to necessity  
and also to its architect's state of mind

at the time. Why do I not move on? Why  
hang around here while grass  
grows up my chimney?

Every choice is a refusal. For Christ's sake  
I am guarding the walls. Like punctuation,  
it could make all the difference.

\*

**Karen Solie (ur. 6 lipca 1966) to wytrawna poetka Trans-Canadian Highway.**

Urodziła się w Moose Jaw, dorastała na rodzinnej farmie w południowo-zachodnim Saskatchewan. Przez lata pracowała jako pomocnik na farmie, obsługa palacza Caffè Espresso, ogrodniczka, reporterka/fotografka prasowa, asystentka akademicka i nauczycielka języka angielskiego. Obecnie mieszka w Toronto, Ontario.

Poezja, beletrystyka i literatura faktu Karen Solie ukazywały się w wielu czasopismach północnoamerykańskich. Wiersz Solie "Prayers for the Sick" ("Modlitwy za chorych") zajął drugie miejsce w konkursie "Wiersz roku 2008" magazynu "Arc".

Solie była jednym z jurorów nagrody Griffin Poetry Prize w 2007 r., sędzią Walrus Poetry Prize w 2012 r. oraz sędzią konkursu recytacji poezji Poetry in Voice w kanadyjskich szkołach średnich. W 2014 r. została mianowana członkiem zarządu Griffin Trust for Excellence in Poetry.

Jej zbiór "The Road in Is Not the Same Road Out" został opublikowany w 2015 r.

W 2015 r. zdobyła nagrodę Latner Writers' Trust Poetry Prize.

Jej najnowszy tomik poezji "The Caiplie Caves" ukazał się w 2019 r.

\*

**Ange Mlinko: Acts of Extreme Attention (Akty szczególnej uwagi), The New York Review, 21.11.2019**

Jeśli zdarzy ci się szukać informacji na temat Ethernana, pustelnika z VII wieku, który zamieszkiwał jaskinie Caiplie na szkockim wybrzeżu Fife, prawdopodobnie znajdziesz kilka strzępów informacji na temat świętego Ethernana, który zmarł w 875 roku n.e. na pobliskiej wyspie May, gdzie Wikingowie spustoszyli jego klasztor - obecnie stanowisko archeologiczne i kopiec, w którym średniowieczni pielgrzymi złożyli około 1,5 miliona kamieni, aby oznaczyć jego grób. Jak pisze kanadyjska poetka Karen Solie, wcześniejszy Ethernan jest postacią znacznie bardziej mglistą: podczas gdy inni męczennicy wczesnego chrześcijaństwa byli znani ze "swoich wyczynów siły, wytrzymałości i jasnowidzenia, swoich zwierzęcych towarzyszy, interwencji meteorologicznych i wspomaganych przez Boga aktów zemsty "Mówi się, że Ethernan "przeżył bardzo długi czas o chlebie i wodzie". Wycofał się do jaskiń, aby zмагаć się z wyborem życia jako pustelnik lub założenia klasztoru z innymi misjonarzami.

To pytanie - czy prowadzić życie kontemplacyjne, czy aktywne (teraz moglibyśmy powiedzieć, że aktywistyczne) - wisi nad piątym tomem wierszy Solie, który właśnie znalazł się na krótkiej liście do nagrody im. T.S. Eliota. To jej pierwsza "książka projektowa", w której łączy wiersze i prozę, dokumenty i teksty, aby przyjąć osobowość Ethernana. W VII wieku pilność tej kwestii skupiała się na zbawieniu dusz w trudnym kraju i trudnym klimacie; dla starożytnych Greków (i dla nas) pilność ma charakter polityczny. Kogo stać na życie kontemplacyjne (lub, powiedzmy, poetyckie), jeśli świat rzeczywiście płonie (jak to często bywało i bywa)? Jednak Platon utrzymywał, że życie filozofa jest życiem najlepszym, co opierało się na obronie kontemplacji jako najwyższej cnoty.